

Zatopione starożytne miasto Thonis

20 września 2021



W wielu mitach i starożytnych legendach dość często można usłyszeć o wspaniale rozwiniętych bogatych miastach, które w tragicznych okolicznościach zniszczone zostały przez gniew Bogów lub nieokiełznane siły natury. Nie inaczej jest w przypadku starożytnego miasta Thonis. Prężnie rozwijające się w zamierzchłych czasach miasto będące bramą starożytnego Egiptu do Morza Śródziemnego dzisiaj znajduje się w zatoce Abu Qir 6,5 km od wybrzeża zakopane pod warstwami piasku 10 metrów pod powierzchnią wody. Silne katastrofy naturalne począwszy od silnych trzęsień ziemi po tsunami oraz podnoszący się poziom mórz były głównym czynnikiem zagłady starożytnego Egipskiego miasta. W czasie kiedy Thonis nękane było przez potężne katastrofy naturalne, decydujący cios zadała miastu gigantyczna powódź, która spowodowała, że wyspa na której znajdowały się cudowne świątynie i budynki zaczęła się rozpływać i tonąć. W ten sposób całe miasto, dosłownie zostało wchłonięte w wodę i piaski zanurzając się pod siłą własnego ciężaru. Czy czeka nas podobny los? Wyraźnie udokumentowany wzrost poziomu mórz i oceanów na całym świecie w czasie najbliższych dziesięcioleci może dosłownie zatopić największe znane nam nadbrzeżne miasta, takie jak Nowy Jork, Filadelfia, Hamburg czy Polski Gdańsk i Szczecin oraz setki innych miast. Szacuje się, że przy uwzględnieniu dotychczasowego tempa roztopiania się lodowców poziom oceanów za 80 lat wzrośnie w przedziale od 75 centymetrów do 2 metrów.